

SŁOWO

WILNO, Wtorek 23 października 1928 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

RENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. Zaliczanie 7 zł. Konto czekowe w PKO. Nr 80259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego N-ru 20 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n-rach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20gr

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE—ul. Szeptyckiego A. Łaszk
BRASŁAW—Księg. T-wa „Lot”
DUKSZY—ul. Gen. Berbeckiego W. Surwiłło.
GLEBOKIE—ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRÓDNO—Księg. T-wa „Ruch”
HORODZIE—K. Smarzyński.
IWIEŃC—A. Ossoling.
KLECK—Sklep „Jedność”.
LIDA—ul. Śniwalska 13.
NIEŚWIEŻ—ul. Ratuszowa 1

NOWOGRÓDEK—Kiosk St. Michalskiego.
N.ŚWIECIANY—ul. Wileńska 28.
OSZMIANA—Spółdz. Księg. Nauczyc.
PIŃSK—Książnica Polska St. Bednarski.
POSTAWY—J. Wojtkiewicz—Rynek.
STOLPCE—Księg. T-wa „Ruch”
ŚWIECIANY POW.—Rynek 9.
WILEJKA POW.—ul. Mickiewicza 24.
WARSZAWA—T-wo Księg. Kol. „Ruch”
WOŁKOWYSK—Kiosk B. Golembiowskiego

Białoruska Akademia Nauk.

Stwarzając przed 10-ciu mniej więcej laty papierowe „republiki socjetyckie” Białejrusi i Ukrainy i czyniąc to zarówno w celu dokuczenia Polsce jak i dla uśmierzenia wrota wewnętrznego o podłożu narodowościowym na tych terenach, centralne władze bolszewickie w Moskwie nie zwały należały sprawy z całego niebezpieczeństwa podobnej imprezy, bo oto zbudzone sztucznie nacjonalizmy białoruskie i ukraińskie poczęły szybko kiełkować, przyprowadzając o szereg kłopotów władzom czerwonego Kremla.

By nie wypaść z roli protektora „odradzających się narodów” czerwoni dyktatorzy moskiewscy zmuszeni są zgodzić się na coraz to nowe i coraz to ryzykowniejsze koncesje i ustępstwa na rzecz Białorusinów i Ukrainców, dzięki którym to koncesjom terytorja ukraińskie i białoruskie uległy tak daleko idącemu wyodrębnieniu z całości Związku Sowieckiego, iż zagrażają rozsądzeniom go od wewnątrz, przez oderwanie się tych ziem. Niebezpieczeństwo to jest tembardziej aktualne, że na tle wyodrębnienia terytorjalno-narodowościowego wśród ludności tych ziem (zwłaszcza ludności ukraińskiej) szerzą się żywiołowo tendencje separatystyczne.

Jednym z trzech wymuszonych ustępstw na rzecz ruchu białoruskiego jest uchwała Centralnego Komitetu Wykonawczego, oraz Rady Komisarzy Ludowych B.S.S.R. w Mińsku, z dnia 4-go b. m., podpisana przez A. Czerwiakowa, M. Hołodzieda i A. Chackiewiczę o reorganizacji Instytutu Białoruskiej Kultury w Mińsku w Białoruską Akademię Nauk.

Reorganizacja ta winna być ukończoną do 1-go stycznia 1929 r., jako w dniu, w którym się będzie obchodziło 10-lecie istnienia Białorusi sowieckiej. Poza tem uchwała przewiduje utworzenie Komisji Rządowej w składzie „towarzyszy” Chackiewiczę (prezes), Ignatowskiego, Balickiego, Niekraszewicza i Orszadkiego, która będzie miała swym celem złożyć Radzie Komisarzy Ludowych do akceptacji listy stałego składu Prezydium i członków prawomocnych Białoruskiej Akademii Nauk, jak również zaproponować w związku z nowym charakterem tego zakładu ewentualne zmiany w statucie akademickim. Charakterystycznym jest, że na prezesa komisji nie powołano nikogo z naukowców białoruskich, lecz wysunęto polityczną kandydaturę żyda Chackiewiczę, któremu dodano do towarzysztwa drugiego kompatryotę w osobie p. Orszadkiego.

Zaczętkiem Akademii Nauk była zorganizowana jeszcze w 1921 roku przy Ludowym Komisarzacie Oświaty w Mińsku Naukowo Terminologiczna Komisja, składająca się z trzech sekcji: przyrodniczej, matematycznej i humanistycznej.

Zadania, które miała dokonać ta Komisja, były ściśle ograniczone do potrzeb chwili, chodziło mianowicie o opracowanie i wydanie białoruskiej terminologii naukowej, która tak dobrze jak nie istniała, oraz podręczników białoruskich dla użytku szkół niższych i średnich, opartych o tę terminologię. Brak tych rzeczy dawał się dotkliwie odczuwać wobec rozpoczętej na gwałt przez władze B.S.S.R. rozbudowy szkolnictwa białoruskiego na terenie Białorusi Sowieckiej.

Komisja zgrupowała wokół siebie szereg poważnych sił naukowych z pośród znawców białoruszczyzny, ustaliła białoruską terminologię naukową, a później zabrała się do innych prac naukowych.

Ponięważ nowe prace komisyj wybiegały daleko poza ramy początkowych jej kompetencji, zostaje ona w roku 1922-gim reorganizowana i otrzymuje nazwę Instytutu Białoruskiej Kultury; w skróceniu bolszewickim: „Inbiakult”.

Instytut początkowo składał się tylko z dwu sekcji: humanistycznej i przyrodniczej, w których skład wchodziły rozmaite stałe i czasowe komisje (słownikowa, terminologiczna i inne), lecz wkrótce tak dalece rozszerza zakres swej działalności, że zachodzi potrzeba ściślej określenia jego struktury organizacyjnej oraz kompetencji przy pomocy specjalnego aktu. Czyniąc zadość tej potrzebie Rada Komisarzy Ludowych B.S.S.R. zatwierdziła w roku 1924-ym specjalny statut Instytutu Białoruskiej Kultury w Mińsku.

Począwszy od roku 1924-go Instytut rozwija się w jeszcze szybszym tempie i niebawem już liczy 7 stałych sekcji i 8 komisji. Rozwój ten sięga tak dalece, że w roku 1927 staje się jasnym, że Instytut dawno już przekroczył normy, określone dlań przez statut z roku 1924-go. Wobec

Nota francuska w sprawie rozbrojenia morskiego

PARYŻ, 22-X. PAT. Ministerstwo spraw zagranicznych opublikowało notę w sprawie rozbrojenia i ograniczenia zbrojeń morskich. Nota przypomina rozbieżności poglądów francuskich i angielskich w tonie komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej, poczem wspomina o odrzuceniu przez Anglię kompromisowej propozycji francuskiej oraz o naradach pomiędzy rzeczoznawcami w Genewie, Paryżu i Waszyngtonie rozpoczętych na podstawie francuskiej propozycji kompromisowej, które umożliwiłyby możliwość porozumienia.

Nota stwierdza jednakowoż, iż zorganizowanie konferencji 5 mocarstw morskich okazało się niemożliwe. Wówczas Chamberlain zakomunikował Briandowi w marcu 1928 roku w Genewie nowe propozycje angielskie i wyraził wobec niego ubolewanie z powodu braku porozumienia między Francją a Anglią. Chamberlain dodał następnie, iż w zamian za ustępstwa Francji w sprawach morskich Anglia poczyniłaby prawdopodobnie pewne koncesje, co do niektórych punktów problemu rozbrojenia i przeprowadziła dalsze rokowania.

Rzeczoznawcy francuscy zbadali wówczas tę propozycję. Kilka narodów zaaprobowało zasady przyjęte w rozmowach, które doprowadziły do porozumienia.

Wskazała ona wyjaśnienia, dlaczego Francja zastanawiała się nad budową układu, która nadawałaby się do przyjęcia przez państwa nastawione na ogłoszenie powyższej noty przez rząd francuski ukazała się w Londynie „biała księga”, w której podane są szczegóły porozumienia morskiego anglo-francuskiego.

Pogrzeb matki Mikołaja II.

KOPENHAGA, 22.X. W niedzielę odbył się pogrzeb Marji Teodorowny. Po nabożeństwie w kościele Aleksandra Newskiego dawni dostojnicy carscy, wśród nich były premier Trepow, wynieśli trumnę, przykrytą chorągwią o barwach dawnego carstwa. Ceremonia pogrzebowa odbyła się według dawnego rytuału: ulice były ułane jedliną, trumna otwarta.

W kondukcje żałobnym uczestniczyli: król duński z królową, król norweski, szwedzki następca tronu oraz wielki książę Cyryl.

Wbrew alarmującym prognozom komunistów nie urządzili żadnej demonstracji. Natomiast zdarzył się podczas pogrzebu inny wypadek. Dotknął on byłego komendanta leibwardji huzarskiej. Gdy generał, który jest zupełnie głuchy, opuścił cerkiew i stanął w pełnej gali na ludnej ulicy, wpadł nań pędzący szybko tramwaj i zabił go na miejscu.

Plebiscyt gdański w sprawie zmiany konstytucji

GDANSK 22-X. PAT. W dniu dzisiejszym rozpoczęło się wpiśywanie na listy w sprawie plebiscytu na temat projektu zmiany konstytucji wolnego miasta Gdańska, wysuniętego przez niemiecką partię ludową.

Projekt ten przewiduje także redukcję członków sejmiku gdańskiego oraz liczby senatorów wolnego miasta, a wreszcie całkowitą parlamentaryzację obecnego senatu. Za projektem tym oświadczyli się dotąd następujące stronnictwa: niemiecko-gdańska partia ludowa, socjal-demokracja, niemieckie stronnictwo liberalne i niemiecko-katolickie centrum, a więc znaczna większość wyborców, a zarazem ludności w. m. Gdańska.

Jeszcze jedna konferencja.

PRAGA, 22.X. PAT. Dzisiaj przed południem rozpoczęły się tutaj obrady międzynarodowej konferencji normalizującej, w której bierze udział około 50-ciu przedstawicieli 15-tu krajów.

Wobec zażargu łotewsko-sowieckiego

Wyjazdy—przyjazdy—translokacje

RYGA, 22-X. PAT. Wczoraj przybył tu z Moskwy poseł łotewski Ozols, który przywiózł sowiecką notę protestacyjną w sprawie Sudakowa.

Dziś rano Ozols złożył sprawozdanie premierowi Juraszewskiemu, którego poinformował o sytuacji wytworzonej w związku z odwołaniem Sudakowa. Następnie Ozols udał się na zamek, gdzie był przyjęty na audiencji przez prezydenta państwa.

RYGA 22-X. PAT. W kołach centrum demokratycznego obiegają pogłoski, że Ozols porzuci stanowisko posła łotewskiego w Moskwie.

Wyjazd Sudakowa do Kowna

RYGA, 22-X. PAT. Sowiecki attaché wojskowy Sudakow wyjechał wczoraj z Rygi do Kowna.

Do Rygi Sudakow więcej nie wróci. Jak wiadomo spełnia on jednocześnie obowiązki przedstawiciela wojskowego Z.S.S.R. w Tallinie i w Kownie i o ile wiadomo, narazie na tych stanowiskach pozostanie.

Affache wojskowy opuszcza Sowiety na stałe

RYGA, 22-X. PAT. Łotewski attaché wojskowy w Moskwie pułkownik i lejtendant Keller przybył z Moskwy do Rygi. Pułkownik-lejtendant Keller do Moskwy już nie powróci.

tego zachodzi kwestja przekształcenia Instytutu w zakład o typie Akademii, w którym to celu 7 lipca 1927-go roku zostaje zatwierdzony przez Radę Komisarzy Ludowych B.S.S.R. nowy statut Instytutu. Główne wytyczne nowego statutu były następujące: zgrupowanie instytucji naukowo-dosлідniczych w dwu zasadniczych wydziałach—Przyrodniczo-Ekonomicznym i Humanistycznym oraz w dwóch narodowościowych sekcjach—polskiej i żydowskiej; oberwanie na prawomocnych członków Instytutu jedynie osób o wysokich kwalifikacjach naukowych z każdorazowym zatwierdzeniem ich przez Radę Komisarzy Ludowych; ustalenie warunków, upoważniających do wysuwania czyjejs kandydatury na członka prawomocnego Instytutu; wyrażenie oznaczenie władz kierowniczych Instytutu, oraz ich praw i obowiązków i t. p. Realizacja tych zasad nie mał całkowicie upodobnia Instytut do takich organizacji, jak Ukraińska lub Wschodniożydowska Akademia Nauk, to też przemianowanie go na Białoruską Akademię Nauk stanowiłoby niekiedy logiczne zakończenie wszystkich dotychczasowych etapów jego rozwoju.

W chwili obecnej Instytut liczy 17 katedr z 23-ma stałymi przy nich komisjami, 18 samodzielnych komisji, 2 instytuty, 3 muzea i 4 laboratoria. W przeciągu ostatnich 4 lat Instytut rozwinął obszerną działalność naukową celem zbadania przyrody, gospodarki, historii i języka Białorusi; skupił dokoła swych instytucji około 300 pracowników kulturalnych; zorganizował studia nad położeniem mniejszości na Białorusi (wydziały polski i żydowski; sekcje litewska i łotewska); nawiązała stałe stosunki z 20-ta ma zagranicznymi instytucjami naukowymi, wydał 72 dzieła naukowe. Poza tem zorganizowano kilka ekspedycji naukowych dla zbadania Białorusi, si pod względem jej bogactw naturalnych, etnografii, sztuki ludowej i t. p.; zgromadzono obfity materiał w dziedzinie językowej, historycznej i kultury materialnej, a także ustalono stały kontakt z Białoruskim T-stwem Krajoznawczem.

By dać charakterystykę zapatrywań na rolę i zadania nowoorganizowanej Akademii ze strony bolszewickich czynników miarodajnych, przytaczamy taki oto ustęp z artykułu wstępnego w „Zwiedzie”, pióra osławionego W. Knorina: „Światopogląd rewolucji październikowej to materializm. Metoda klasy robotniczej i zespolonych z nią mas wólciańskich jest metoda dialektycznego materializmu”.

Instytucje stworzone przez rewolucję październikową muszą (kursywa w oryginale!) propagować ten gospodarczo-naukowy metod, oświecać zjawiska życia społecznego i przyrody na podstawie tego metodu dialektycznego materializmu”.

Obok „towarzysz” Gołodziej pisze: „Hasła „nauka dla umocowania dyktatury proletariatu”; „jeszcze mocniejsze zespolenie nauki i pracy” — pozostają i nadal głównymi zadaniami Akademii”.

Jak widzimy, to, co bolszewicy nazywają „metodą naukową”, jest tylko głupim i śmiesznym sprzeczaniem każdej nauki do czynnika potwierdzającego komunistyczną doktrynę o „materialistycznej walce klas”. Nad nieszczerą białoruską Akademią Nauk powiewa zdanie, wypowiedziane przy jej inauguracji: „Marxizm jest sobie stałe gniazdo w biologii”. Słowa te są naukowości tej Akademii prawdziwym *testimonium paupertatis*. K. Smreczyński.

W PERSPEKTYWIE TYGODNIA

Plebiscyt w Niemczech nie będzie.

W dniu 16-go b. m. upłynął termin składania podpisów pod wnioskiem komunistycznym, zakazującym budowy pancerników i krążowników, który w razie otrzymania potrzebnej ilości głosów stałby się przedmiotem plebiscytu. Mimo intensywnej agitacji komunistów, urozmaiconej porywaniem prelegentów z radiostacji berlińskiej, zebrano około dwóch milionów podpisów a więc mniej więcej połowę potrzebnej liczby (4.120000). W ten sposób inicjatywa komunistów niemieckich, zmierzająca do wywołania chaosu i przesilenia wewnętrznego została zlikwidowana. Plebiscyt nie odbędzie się, a pancernik „A”, o który narazie chodziło, ma zapewnioną budowę. Prasa komunistyczna w Niemczech, oceniając rezultaty akcji plebiscytowej, usiłuje, jak mówią Francuzi, robić dobrą minę w brzydkiej zabawie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że kampania plebiscytowa mimo doskonałego dla demagogii komunistycznej tematu (zbrojenia) wykazała słabość i bodaj że upadek wpływu komunistycznych w masach. Oto bowiem podczas ostatnich wyborów w maju b. r. na listy komunistyczne padło o 30 proc. więcej głosów niż obecnie. Prasa sowiecka tłumaczy to tem, iż masę nie są jeszcze świadomione i „hasła antymilitarystyczne, głęboko komunistyczne żadnego pancernika kapitałowi niemieckiemu nie mogło odrazu pociągnąć mas”. Poza tem prasa sowiecka wślad za Rothe Fahne, że kampania była źle przygotowana. Coprawda przed 16-ym październikiem o tej kampanii agitacyjnej pisało co innego—wówczas była ona świetnie zorganizowana, ale teraz, kiedy rezultaty wykazały fiasco akcji komunistycznej, trzeba przecież znaleźć pośrednie przyczyny niepowodzenia.

Nowy rząd w Chinach.

Ukonstytuowanie się ostateczne w dniu 7-go października nowego rządu w Chinach świadczy o dalszym postępie stabilizacji stosunków wewnętrznych na olbrzymich terenach państwa niebieskiego. Sporadycznych buntów i rozruchów, jakie ostatnimi czasy miały miejsce w niektórych prowincjach, nie należy brać poważnie. Są to jeszcze nieuniknione następstwa chaosu, jaki przez ostatnie lat osiem w Chinach panował. Napady band „czerwonych dził” i „wielkich noży” niejednokrotnie jeszcze będą alarmowały opinie publiczną, a prasa sowiecka operacje bandyckie tych szajek będzie podnosiła do miana wielkich ruchów społecznych. Organizacja nowego rządu, ustawa o organizacji władz dają pewną rekojmie, że ład i spokój zostanie utrzymany.

Ogłoszona ustawa organiczna jest czemś w rodzaju konstytucji. Władza naczelna—głosi—spoczywa w rękach partii Kuo-Min-Tang, która powołuje radę państwa, złożoną z 16 członków. Rada państwa dzieli się na 5 wydziałów (prawodawczy, administracyjny, sądowy, kontrolujący i szkolni). Wydziałom są podporządkowani ministrowie. Radzie Państwa przewodniczy prezes Kuo-Min-Tangu, którym jest zwycięzca wódz armii południowej, zdobywca Pekinu, marszałek Ciang-Kai-Szek. W ten sposób władza faktycznie spoczywa w rękach Ciang-Kai-Szeka, który mimo zresztą bardzo nikłych pozorów jest faktycznym dyktatorem Chin. Jednym z członków Rady państwa mianowano syna marszałka Ciang-Tso-Lina Ciang-Sy-Lina dziedzica Mandżurji. Pozyskanie Ciang-Sy-Lina jest wielkim sukcesem rządu południowego, jednocy bowiem całe Chiny, rozbite dotychczas na dwa obozy.

Uporządkowanie spraw wewnętrznych pozwoli rządowi południowemu skierować głównie swą uwagę na załatwienie palącej kwestji rewizji traktatów z wielkimi mocarstwami i przeprowadzić wyzwolenie Chin z pod zależności ekonomicznej. Pierwszy krok na tej drodze uczyniły Stany

Zjednoczone, które niezwłocznie po

zdobyciu przez Ciang-Kai-Szeka Pekinu, zawarły układ regulujący stosunki pomiędzy Ameryką a Chinami. Obecnie, jak donosi prasa, rozpoczęły się rokowania z Japonją.

Pan Mac Donald w Berlinie.

Nadchodzące wybory w Anglii „mają dać” zwycięstwo labour party i liberałom. Czy dadzą? Nie wiadomo. Do tych wyborów staną kobiety poniżej lat 30-tu, poraz pierwszy dopuszczane do urn wyborczych przez konserwatywny rząd Baldwin. Czy te kobiety, choćby z uczucia wdzięczności nie będą głosowały na konserwatystów? — Oto jest pytanie. — Naprawdę los przyszłych rządów imperjum brytyjskiego trzyma teraz w swoich rączkach młoda Angielka, najpiękniejsza, zdaniem pana Czesława Jankowskiego, kobieta na świecie. Trzyma ten los w swoich rączkach schowany. Prawica czy lewica? Zgadnij — zgadula.

W oczekiwaniu na decyzję pięciu milionów wyborców poniżej lat 30-stu Lloyd George produkuje się w gazetach amerykańskich, a p. Mac Donald zjeżdża do Berlina gdzie wbrew dotychczasowym tradycjom angielskim z trybuny publicznej krytykuje obecne rządy Anglii. Pan Mac Donald jest jednym z kandydatów na premiera Anglii (drugim jest Lloyd George). Dotychczas żaden z kandydatów i pretendentów do stanowiska pierwszego ministra Jego Królewskiej Mości nie krytykował będącego u władzy pierwszego ministra Jego Królewskiej Mości przed cudzoziemcami. Ale p. Mac Donald łamie tę tradycję i publicznie ustnie tłumaczy Niemcom, że rządy jego parlamentarnego kolegi p. Baldwin są do niczego. On, Mac Donald, uważa, że powodem wybuchu wielkiej wojny nie był bynajmniej pangermanizm, lecz wszechświatowy kapitalizm. Nagół scharakteryzowano berlińską mowę p. Mac Donalda jako „przeciwnieństwo genewskiej buńczucznej mowy Brianda”.

Wojaże Venizelosa.

Na arenę polityczną wypłynął ostatnimi czasy głosny z przed wojny, popularnie zwany „chytym kretyńczykiem”, premier malutkiej Grecji, Venizelos. Po uporządkowaniu jako tako spraw wewnętrznych Venizelos udał się w podróż okrężną po Europie. Odwiedził Rzym, Paryż, Londyn, Belgrad w charakterze komiwojażera idei bałkańskiego Locarna. Czy i o ile misja ta mu się udała, trudno o tem mówić. Narazie wypada stwierdzić, że podróż Venizelosa ograniczającą przynajmniej w pewnym stopniu pęd włoski na Bałkany. Podpisanie wstępnego umowy w Belgradzie krzyżuje plany Rzymu co do włoskiej ekspansji na półwyspie Bałkańskim, a dla Jugosławii ułatwia wyjście z impasu, w jakim polityka zagraniczna tej ostatniej znalazła się w ostatnich dwóch latach. Rzecz jasna, że mała Grecja nie może prowadzić polityki samodzielnej. Premier Venizelos mimo olbrzymich ambicji jest zbyt realnym politykiem, aby mógł do takiej roli przystąpić. To też słusznym wydaje się przypuszczenie, że podróż Venizelosa odbyła się według marszrutu ułożonej poprzednio w Paryżu. Francja bowiem w pierwszym rzędzie jest zainteresowana w osłabieniu stanowiska Włoch na Bałkanach na korzyść swojej sojuszniczki Jugosławii.

Wieniec w stóp pomnika w Lipsku.

W rocznicę zgonu ks. Józefa Poniatowskiego konsul polski w Lipsku oraz polskie towarzyszy w Saksonji złożyły wieniec w stóp pomnika bohater z nad Elstery. W uroczystości tej wziął również udział konsul francuski w Lipsku.

Nowe ustawy na Sejm.

Ministerstwo komunikacji wnieśli na jesiennej sesji Sejmu szereg projektów „ustaw dla uregulowania położenia pracowników kolejowych”. Wniezione zostaną projekty ustawy uposażeniowej, emerytalnej, o pragmatyce służbowej i pomocy lekarskiej.

Pożar trybuny w czasie zawodów sportowych.

W Nitrze na Słowaczynie (Czechosłowacja) wybuchł podczas zawodów w piłkę nożną na drewnianej trybunie zajętej przez widzów pożar, który ją doszczętnie zniszczył. Straty wynoszą około 150.000 koron czeskosłowackich. Z widzów nikt nie odniósł obrażeń.

22. X. 28.

Prezydent w Chorzowie.

CHORZÓW, 22.X. PAT. Dziś o godz. 14 m. 30 po południu przybył Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki wraz ze swem otoczeniem do Chorzowa. Jakkolwiek pobyt Pana Prezydenta na Śląsku ma charakter czysto prywatny, ludność, dowiedziawszy się o przyjeździe głowy państwa, owacyjnie witała przejeżdżającego Pana Prezydenta.

Po przybyciu do Chorzowa odbyło się w fabryce związków azotowych przyjęcie na cześć najdostojniejszego gościa, w którym wzięli udział oprócz Pana Prezydenta minister przemysłu i handlu Kwiatkowski, wice-minister skarbu Grodyński, generał Dreszer wojewoda dr. Grażyński, syn Pana Prezydenta radca Michał Mościcki, generalny dyrektor fabryki oraz dyrektor wyższego urzędu górniczego. Po śniadaniu Pan Prezydent wraz z otoczeniem zwiedził fabrykę związków azotowych.

Minister Kühn w Lublinie na uroczystości otwarcia wiaduktu kolejowego.

LUBLIN, 22.X. PAT. Powracając do Warszawy z uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę gmachu dyrekcji kolejowej w Chełmie, pan minister komunikacji inż. Kühn zatrzymał się w Lublinie, gdzie wziął udział w uroczystości poświęcenia i otwarcia wiaduktu kolejowego.

Poświęcenia dokonał J. E. ks. biskup Fulman, wygłaszając równocześnie odczyt o znaczeniu przemysłu, w którym podniósł zasługi i wytworzy pracy obecnego rządu w dziedzinie odbudowy zniszczonej ojczyzny, życząc jednocześnie, by odbudowa ta z niesłabnącą nigdy energią prowadzona była nadal dla dobra państwa i wszystkich jego obywateli.

P. minister przejął wstęgę i wraz z otoczeniem przeszedł cały wiadukt. Po tej uroczystości p. minister odjechał do Warszawy.

Wyjazd p. Hołówki do Rygi

WARSZAWA, 22-X. Pat. Naczelnik wydziału wschodniego ministerstwa spraw zagranicznych p. Tadeusz Hołowski wyjechał dnia 22 b. m. służbowo do Rygi w związku z rokowaniami polsko-łotewskimi, handlowymi i kolejowymi.

Dziennikarze amerykańscy we Lwowie

LWÓW, 22-X. Pat. Wczoraj przybyła do Lwowa wycieczka dziennikarzy amerykańskich. Gości podejmował obiadem w swych apartamentach wojewoda Gołuchowski. W dniu dzisiejszym wycieczka zwiedziła miasto, a o godzinie 11 przed południem odjechała do Łańcuta.

Sekretarz Ligi zaproszony do Polski.

GENEWA, 22 X. PAT. Sekretarz generalny Ligi Narodów sir Eric Drummond udaje się w drugiej połowie listopada na zaproszenie p. ministra Zaleskiego do Polski.

Podróż ta będzie miała charakter wizyty uprzejmościowej, gdyż w związku z nią nie powierzono sekretarzowi generalnemu żadnej specjalnej misji. W czasie projektowanej obecnie podróży sekretarz generalny Ligi Narodów odwiedzi ma również Kraków i Poznań.

W 115-ą rocznicę zgonu ks. Józefa Poniatowskiego.

Wieniec w stóp pomnika w Lipsku. W rocznicę zgonu ks. Józefa Poniatowskiego konsul polski w Lipsku oraz polskie towarzyszy w Saksonji złożyły wieniec w stóp pomnika bohatera z nad Elstery. W uroczystości tej wziął również udział konsul francuski w Lipsku.

Nowe ustawy na Sejm.

Ministerstwo komunikacji wnieśli na jesiennej sesji Sejmu szereg projektów „ustaw dla uregulowania położenia pracowników kolejowych”. Wniezione zostaną projekty ustawy uposażeniowej, emerytalnej, o pragmatyce służbowej i pomocy lekarskiej.

Pożar trybuny w czasie zawodów sportowych.

W Nitrze na Słowaczynie (Czechosłowacja) wybuchł podczas zawodów w piłkę nożną na drewnianej trybunie zajętej przez widzów pożar, który ją doszczętnie zniszczył. Straty wynoszą około 150.000 koron czeskosłowackich. Z widzów nikt nie odniósł obrażeń.



Towarzystwo Lniarskie w Wilnie.

W ubiegłą niedzielę w sali Okręgowego Urzędu Ziemskiego odbyło się zebranie organizacyjne Towarzystwa Lniarskiego w Wilnie celem wyboru władz T-wa.

Wybory zostały poprzedzone referatem informacyjnym wygłoszonym przez p. L. Maculewicza, dyrektora od działu Wileńskiego P.B.R. W referacie tym p. Maculewicz wyzerpująco zebrał w sobie wszystkie sprawy lniarskie. Druga część referatu poświęcona była historii powstania T-wa Lniarskiego. Potrzeba skoordynowania wysiłków poszczególnych osób i zrzeszenia zmierzających do uporządkowania sprawy lniarskiej, wyczuwana była oddawna. Pierwsza konferencja — ta trochę spowodowana — odbyła się w roku 1924 w urzędzie wojewódzkim w Wilnie, następnie w Nowogródku. Od r. 1926 Oddział P. B. R. w Wilnie zainicjował szereg konferencji tymże sprawom poświęconych. Konferencje te poza zebraniem bardzo cennych materiałów — większego znaczenia praktycznego nie miały, bowiem nie wytworzyły jednolitości i planowości w wysiłkach czynionych przez poszczególne osoby i organizacje w kierunku podniesienia stanu uprawy lnu i przeróbki słomy lnianej i siemienia lniatego. Zrozumienie konieczności powołania do życia kolegiatnego organu koordynującego miało w wyniku wyłonienie na jeżdżenie lniarskim, który odbył się w Wilnie 28 listopada 1927 r., komisji lniarskiej, której zakres działania został ustalony następująco: 1) spowodowanie realizacji poczynił już rozpoczętych w zakresie lniarstwa, jak uruchomienie lniarskiego pola doświadczalnego, uzyskanie specjalnych kredytów na cele lniarskie, 2) poczynienie kroków przygotowawczych celem realizacji w najbliższej przyszłości prac wiodowej organizacji lniarskiej (skoordynowanie prac komisji kwalifikujących zasiewy lnu na pniu, utworzenie zasobów siemienia lniatego na siew i t.p.). Zasadniczym jednak zadaniem, poświęconem komisji lniarskiej, było opracowanie wytycznych dla uporządkowania całokształtu akcji lniarskiej oraz przygotowanie projektu organizacji o charakterze stałym, któryby posiadała zdolności nadawania kierunku rozwojowego i koordynowania wysiłków zmierzających do podniesienia

stanu hodowli lnu i jego przeróbki i do uzdrowienia handlu słomą lnianą i siemieniem lniatym. Zgodnie z opracowanym przez komisję lniarską statutem, organizacja taka ma skupiać wszystkie zainteresowane lniem, tak w zakresie zagadnień teoretycznych, jak też interesów ściśle praktycznych, opierając się przytem na pracy organizacji rolniczych i dając możność tym organizacjom koordynowania ich poczyniań indywidualnych w zakresie lniarstwa. Dla osiągnięcia swych celów organizacja, której nadana została nazwa „Towarzystwa Lniarskiego w Wilnie” współdziała przy zakładaniu spółdzielni i spółek wszelkiego typu, obsługujących producentów lnu, popiera powstawanie magazynów i składów maszyn, narzędzi i innych artykułów niezbędnych dla uprawy i hodowli lnu oraz przeróbki słomy lnianej i siemienia lniatego, bierze w obronę interesy zawodowe osób uprawiających lniem oraz trudniących się przeróbką lub prowadzącymi handel artykułami lniarskimi, pośredniczy pomiędzy producentami a osobami i firmami zajmującymi się przeróbką lub handlem i t.p. Statut T-wa Lniarskiego został zatwierdzony przez Ministerstwo w dniu 31. 7. br.

Po referacie p. Maculewicza odbyły się wybory władz Towarzystwa. Do zarządu zostali wybrani: p. Taurogiński, Rdułowski, Kokociński, Maculewicz, Dębicki, Malski, Palecki, Turczyński i Gosk.

Na zebraniu, w którym przyjęło udział przeszło 60 osób, obecny był p. Wojewoda Nowogródzki. Wojewoda Wileńskiego zastępował N-k W. Rolnictwa p. Szaniawski. (—).

KRONIKA MIEJSCOWA.

— Uroczystość w Nowo - Wilejce. W niedzielę 21 bm. odbyła się uroczystość otwarcia nowej fabryki tekstury. Zakończył ją w N. Wilejce w pomieszczeniach b. zakładów Pessela, znany przemysłowiec wileński p. C. Balceris.

Na otwarcie fabryki zjechało się szereg osobistości ze sfery urzędowej oraz kół gospodarczych wileńskich. Widzieliśmy m. in. Prezesa Maleckiego, dyr. Banku Polskiego p. Stanisława Białasa, dyr. Banku Gospodarstwa Krajowego p. Szwajkowskiego, p. mec. Z. Jundziłła i innych. Dyrekcja Wil. Pr. i Handl. reprezentowana była przez pp. Dyr. St. Riedla i Wł. Szmidta.

Przebieg wstęgi dokonał w imieniu państwa Wojewoda p. Sławiński, poczem zebrani w liczbie około pięćdziesięciu osób zwiedzili fabrykę oprowadzani przez gospodarzy.

Po części oficjalnej uroczystości odbyło się śniadanie podczas którego wygłoszono szereg przemówień.

Z pobytu p. ministra Składkowskiego

W dniu 21 bm. minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski po przeprowadzeniu inspekcji powiatów woj. wileńskiego przybył do Wilna samochodem w towarzystwie pp. wojewody Raczkiewicza i starszego Wil.-Trockiego Witkowskiego. W trakcie całej podróży towarzyszył p. ministrowi szef sekretariatu ministerstwa p. Ostrowski.

W urzędzie wojewódzkim oczekiwali na p. ministra naczelnicy wszystkich wydziałów urzędu wojewódzkiego z p. o. vice-wojewody p. Kirtiklisem na czele, starosta grodzki p. Iszora, dowódca 6 brygady KOP p. Górski oraz komendant wojewódzki P.P. insp. Praszałowicz.

Pan Minister odbył dłuższą konferencję wypytując o ważniejsze sprawy z zakresu działalności każdego wydziału poczem udzielił wskazówek.

Wice P.P.S. w Wilnie

W ubiegłą niedzielę odbył się w Wilnie wiec zwołany przez miejscową organizację PPS. Sprawę rozstrzygnięcia referatu poseł Płowski i p. Urbach, którzy w ostrych słowach potępiali grupę Jaworowskiego. Zebrani deklarowali się za Centralnym Komitetem. Z przemówieniami wystąpili jeszcze ławnik miejski Żejmo i radny Dobrzański. Następnie jeszcze raz poseł Płowski wystąpił z mową antyrządową.

Demonstracje w gimnazjum białoruskiem.

O wewnętrznych stosunkach, panujących w gimnazjum białoruskiem, sędzić możemy poniekąd z następującego faktu: Przed kilku dniami miał tam odbyć poseł na Sejm Jan Stankiewicz. Część uczniów, co do których istniała wiadomość, iż zdecydowanie holdują tendencjom komunistycznym, urządziła kocią muzykę. Następnie wszczęto taki hałas, że uniemożliwiono prelegentowi dalsze wykładanie. Poseł Stankiewicz zmuszony był skutkiem tej demonstracji opuścić salę.

Smutny koniec „redaktora” A. B. C.

Jak podają krakowskie gazety aresztowany został w Krakowie pod zarzutem szkodliwych działań Aleksander Rija Jowski. Jak wiadomo wiadomość dotyczy osoby b. redaktora b. czasopisma wileńskiego „B. C. i. Reluton”.

Jodlewski jako urzędnik obwodowego biura funduszu bezrobocia w Wilnie przeniesiony został do Krakowa po niefortunnym wystąpieniu swym w redakcji „Dziennika Wileńskiego”, gdzie razem z kolegami redakcyjnymi „interwenjował” w sprawie

pejnej wzmianki. I w Krakowie poznali się na nim, to też zostaje zwolniony z posady. Od tego czasu bawi się w wydawcę. Zakłada „Głos Wolnej Polski” i przyjmuje za kaucję urzędników do administracji pisma. Wystawne życie, jakie prowadzi od tego czasu zwróciło uwagę zaangażowanych urzędników, a kiedy zwrócono się do policji sprawa wzięła niekorzystny dla „redaktora” obrót, gdyż aresztowano go. Śledztwo prowadzone przez Urząd Śledczy ujawni całą prawdę.

GIERASIMOW

METODY PROWOKACJI SOWIECKIEJ

Od dłuższego już czasu prasa sowiecka zarzuca Polsce popieranie emigracji rosyjskiej. Tymczasem prowokacje, jakich dopuszcza się G. P. U. na terenie Polski w tym względzie dobrze są znane i ostatnio dostatecznie ujawnione. Ciekawym tego przykład mamy z następującego wypadku.

Przed niedawnym czasem wychodząca z Mińska „Zwiedza” zamieściła wiadomość, że na granicy został aresztowany przez władze sowieckie „agent polskiej defenzywy”, a jednocześnie sekretarz wychodzącej w Wilnie gazety rosyjskiej „Nowaja Rosija”. Współpracownik naszego pisma udał się do redaktora tej gazety p. Michała Jakowlewa i coś się okazuje...

— Cóż mogę w tej sprawie powiedzieć — mówi p. Jakowlew. — Zasadniczo unikam wszelkiej polemiki z gazetami sowieckimi. Jeżeli powiem, że Gierasimow był moim sekretarzem, czy też temu zaprzeczę, nie zmienię nic z zamiarów sowieckich, którzy pisząc o złapaniu tego Gierasimowa, najwidoczniej chcą stworzyć nowy wielki proces o tendencjach dla pana jasnych. W danym zaś wypadku potrzebny im jest „oskarżony” właśnie jako mój „sekreter”. Wiadomość jednak, którą podały gazety sowieckie jest bardzo charakterystyczna dla tej metody prowokacji jaką uprawia G. P. U. zarówno w stosunku do emigrantów rosyjskich jak też do Polski. Oto, mały przykład:

Jak wiadomo niedawno został w Wilnie aresztowany szpieg sowiecki Loktik. Tymczasem mińska „Zwiedza” pisząc o aresztowaniu Gierasimowa, dodaje, iż zeznał on, jakoby Loktik był również „agentem wywiadu polskiego” w dodatku zaś rzekomo mój najbliższy „współpracownik”. Ale gazety sowieckie zapomniały widocznie, że Loktik przybył do Polski dopiero w końcu sierpnia, zaś Gierasimow aresztowany został, według tychże pism bolszewickich, — w lipcu. Dlaczego zatem władze sowieckie wiedząc, iż Loktik jest „szpiegiem polskim”, nie aresztowały go w czasie, gdy przebywał on na te rytoryum sowieckim. Widzimy zatem, że afera ta sżyta jest białymi nićmi.

Być może — mówi w dalszym ciągu p. Jakowlew — doczekamy się w najbliższym czasie wielkiego procesu w Mińsku, z tym „oskarżonym” Gierasimowem. Moim zdaniem jest to dalszy ciąg tej naganki prowadzonej przeciwko mnie, którą od dłuższego czasu uprawia filija tegoż G. P. U. — „Bratstwo Rosyjskiej Prawdy”.

KRONIKA

WTOREK 23 Dnia Wschód s. 6 m. 11 Zach. s. 16 m. 38

Spozatrzenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B. z dnia — 22-X 1928 r.

Cisnienie średnie w m. 763
Temperatura średnia 10°C
Opad za dobę w mm —
Wiatr przeważający Południowy.

U w a g i : pochmurnie.
Minimum za dobę — 70°C.
Maximum na dobę 12°C.
Tendencja barometryczna: s p a d e k ciśnienia.

URZĘDOWA.

— Konferencja i przyjęcia u p. Wojewody. W dniu wczorajszym, p. Wojewoda Raczkiewicz odbył w godzinach rannych konferencję z naczelnikami Wydziału Urzędu Wojewódzkiego w związku z wynikami inspekcji p. ministra Składkowskiego.

Następnie przyjął p. Wojewoda — Wojewodę Nowogródzkiego p. Zygmunt — Bączkowskiego, gen. Burharda — Bukackiego, radcę Ministerstwa Przemysłu i Handlu p. Kozarskiego oraz prof. G. Blondelę ze Szkoły Nauk Politycznych w Paryżu. Wreszcie przyjął p. Wojewoda delegację właścicieli jatek w Wilnie w sprawie zakazanej przez władze zamknięcia szeregu jatek z powodu nieprzeprzeżenia przepisów sanitarnych.

MIEJSKA.

— (o) Otwarcie przedszkola miejskiego. W dniu 1 listopada zostanie otwarte przedszkole miejskie w lokalu przy ul. Ostrobramskiej Nr. 5.

— W sprawie obowiązku niezwłocznego powiadomienia Wydziału Podatkowego przez lokatorów w razie zmiany lokali. W latach ubiegłych, a więc w 1924, 1925, 1926 i 1927 r. Magistrat m. Wilna wymierzył podatek od lokali mieszkalnych m. Wilna posiadającym samodzielne lokale. Cały szereg płatników wkrótce po otrzymaniu nakazów płatniczych zwrócił zajmowane przez nich lokale, od których Magistrat wymierzył podatek. O zwolnieniu lokali, od których wymierzony został podatek, Magistrat m. Wilna (wydział podatkowy) nie został powiadomiony w swoim czasie przez lokatorów, gdyż ci, sądząc że wobec niekorzystania z lokali nie powinni również opłacać i podatek, uważali że nie potrzebowali powiadamiać Magistratu. Ponieważ w księgach podatkowych Magistratu nie były poczynione poprawki w wymiarze podatku i który to podatek obecnie figuruje jako należność ciążąca na lokatorach — Magistrat m. Wilna przystąpił do przymusowego egzekwowania tego rodzaju należności podatku od lokali.

Dopiero teraz po upływie kilku lat wyżej wymienieni lokatorzy na skutek otrzymania wezwań sekwencyjnych złożyli powiadomienia o opuszczeniu lokali przed laty z prośbą o umorzenie podatku od lokali za czas niekorzystania z tych lokali. W powyższej sprawie Magistrat m. Wilna zwrócił się do Wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego który wyjaśnił, że w myśl par. 8 rozporządzenia Min. Skarbu z dnia 29. 12. 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 12 poz. 95 — 1927)

Ś. P.
DOKTOR
Ludwik Czarkowski
Prezes i członek honorowy St-nia Lekarzy Polaków w Wilnie. Członek honorowy Wileńskiego T-wa Lekarskiego Członek Wileńsko-Nowogródzkiej Izby Lekarskiej i lekarz Kasy Chorych m. Wilna, zasnął w Bogu 22 października 1928 r. w wieku lat 73.
Eksportacja zwłok z Kościoła przy Klinice U. S. B. na Antokolu do kościoła Św. Jana odbędzie się we wtorek 23 października o godz. 4 po poł. Nabożeństwo żałobne w kościele Św. Jana odbędzie się we środę o godz. 10 rano poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Rossa.
W zmarłym wymienione organizacje lekarskie tracą niestrudzonego pracownika i zacnego kolegę.
Cześć jego pamięci!
St-nie Lekarzy Polaków w Wilnie.
Wileńskie T-wo Lekarskie.
Wileńsko-Nowogródzka Izba Lekarska.
Zrzeszenie Lekarzy Kasy Chorych w Wilnie.

Ś. P.
D-r Ludwik Czarkowski
długoletni Wiceprezes, niestrudzony Bibliotekarz T-wa Przyjaciół Nauk
Zmarł d. 22 października 1928 r.
Wyprowadzenie zwłok z Kliniki Uniwersyteckiej na Antokolu do kościoła S-go Jana odbędzie się dn. 23 października we wtorek o g. 4-ej po południu. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w tymże kościele d. 24 października we środę o g. 10-ej rano, poczem nastąpi pogrzeb na cmentarzu Rossa.
O tych smutnych obchodach powiadamia
Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie.

Dn. 24-go października r. b., we środę, jako w dziewiątą rocznicę śmierci
Agaty Karpowiczówny
niezmordowanej pracownicy na polu oświaty, odbędzie się nabożeństwo żałobne o godz. 9-tej rano w kościele po-Bernardyńskim, poczem o g. 10-ej na grobie zmarłej na cmentarzu Rossa zostanie dokonane poświęcenie KAMIENIA PAMIĄTKOWEGO.
Na obrzędy te wszystkich, którym jest droga pamięć zmarłej zapraszają
Przyjaciele i wychowanki.

Pietkiewicz w Kielce.
Jak wiadomo, znany Pietkiewicz, który w Kownie ogłosił swe „rewelacje” przeciwko Polsce, po usunięciu go z Litwy udał się do Krakowa, gdzie zamieszkał u konsula litewskiego Budrysa, a następnie nabrał go na pieniądze. Konsul wyrzucił go z mieszkania swego.
Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Kola Wileńskiego na które zaprasza wszystkich członków Kola i przypomina o przepisach par. 7 art. 12 rzeczonego Statutu.
Porządek dzienny: 1) sprawozdanie Miejskiej Komisji o działalności Kasy Zapomogowej Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów, 2) wybory członków sądu honorowego (art. 1 regulaminu), 3) wniosek Zarządu Głównego w przedmiocie zaznajomienia się z zasadami ustroju i procedury nowych sądów powszechnych, 4) wolne wnioski.
— Zarząd Wileńskiego Oddziału Związku Harcerstwa Polskiego podaje do wiadomości, że Sekretariat Zarządu czynny jest w piątki od godz. 17 do 18 w mieszkaniu J. E. biskupa Bandurskiego. Vice-przewodniczący Zarządu przyjmują w piątki w Sekretariacie, we wtorki zaś od 4 do 5 w mieszkaniu przy ul. Zakretowej 7 m. 4.
— Doroczne Walne Zebranie Stowarzyszenia Lekarzy Polaków odbędzie się w poniedziałek dnia 5 listopada w lokalu Towarzystwa Lekarskiego (Zamkowa 24) o godz. 7 i pół wieczorem. W razie niedościażności do skutku z powodu niedostatecznej ilości członków następuje zebranie w tymże dniu o g. 8 wiecz. będzie ważne przy każdej ilości obecnych.
— Żydowskie Akademickie Koło Farmaceutów USB wzywa wszystkich członków do wzięcia udziału w pogrzebie śp. prof. J. Łukasiewicza. Zbiórka przed kościołem.
— Nowy zarząd kola niższych funkcjonariuszy państwowych. Dnia 7 października na dorocznym ogólnym zebraniu niższych funkcjonariuszy Państwowych Rzeczypospolitej kolo w Wilnie, został wybrany nowy Zarząd w składzie następującym:
Prezes — Piotr Baranowski, wice — prezes — Kazimierz Nowicki, sekretarz — Alfons Adamowicz, skarbnik — Wawrzyniec Rybak i na zastępców do zarządu: Kazimierz Dykas, Ludwik Wolejko, Kazimierz Mackiewicz, Stanisław Ordy.

RÓŻNE.
— Nie wolno budować studni bez zezwolenia. W myśl ostatnich zarządzeń władz wojewódzkich w przedmiocie zaopatrzenia ludności w wodę, budowa nowych studni możliwa jest jedynie po uprzednim uzyskaniu zezwolenia i wskazówek co do przydatności miejsca oraz techniki samej budowy. Sejmiki powiatowe będą musiały zaangażować specjalistów betoniarzy, którzy udzielać będą wskazówek (za zwrotem kosztów) i pilnować by przepisy sanitarne, obowiązujące w tym względzie były ściśle przestrzegane.
— Przepisy w sprawie spławu drzewa na Druce. Kwestja spławu drzewa na rzecze Druce uregulowana została w ten sposób, że na regulacyjnych się obecnie i już uregulowanych odcinkach Druki spław drzewa dozwolony jest jedynie w stanie przestępczym.

— „W rajskim ogrodzie” komedję w 4 aktach R. Bernauera i R. Oesterreichera, obfitującą w sensacyjne momenty, obecnie przygotowuje zespół Teatru Polskiego dla ostatniego występu Marii Gorczyńskiej, która urlop niebawem się kończy. Premiera „W rajskim ogrodzie” w piątek.

— Reduta na Pohulance. Dziś premiera D. Mereżkowskiego p. t. „Car Paweł I”. Postać tytułową kreuje Jusza — Stępski. Prócz znakomitości artysty w przedstawieniu bierze udział cały zespół Reduty.
Obsada „Car Paweł I” jest następująca: Car Paweł I — Kazimierz Jusza-Stępski; Aleksander Lubicz-Lisowski; Konstanty Butkiewicz; Pahlen Chmielewski; Anna Gagarina — J. Kossocka; Elżbieta I — Mielecka; Maria Teodorowna — M. Wielan; Liewien I — Kunicka; Szczerbatowa — R. Dziewulska; Deperadowicz — K. Knobelsdorff; Jaszwiłł — Białkowski; Tolyzin — Vorbrodt; Tutolmin — Zukowski; Mama-jew — Pili; Feldfelb — Mikolajewski; Goliwin — Klejer; Wolejow — Wybrański; Naryszkin — Białkowski; Kurjer Baszylow — Block; Gruber — Gasiński; Ofiser — Modrzewski; Rodgersohn — Lawericz; Marin — Wesolowski; Zubow Platon — Scibor; Zubow Walery — Modrzewski; Zubow Mikolaj — Wolejko; Tatarinow — Brem; Agamakov — Wasilewski; Kuźmiec — Pągowski; Fiedia — Kosmyra.

Początek punktualnie o godz. 20-ej. Jutro „Car Paweł I”.

— Teatr Polski (sala „Lutnia”). Występ Marii Gorczyńskiej. Dziś po raz drugi ukaże się przebarwna krotoczwila W. Rapackiego „Panna z dobrego domu”, która dzięki swemu swojskiemu humorowi, aktualnej, a jednocześnie rozbawiającej do łez treści, a przede wszystkim świetnej grze Marii Gorczyńskiej, zrana była w Warszawie przeszło sto razy. Sądząc z wczorajszego przyjęcia, „Panna z dobrego domu” ma i u nas zapewne długotrwałe powodzenie.

— „W rajskim ogrodzie” komedję w 4 aktach R. Bernauera i R. Oesterreichera, obfitującą w sensacyjne momenty, obecnie przygotowuje zespół Teatru Polskiego dla ostatniego występu Marii Gorczyńskiej, która urlop niebawem się kończy. Premiera „W rajskim ogrodzie” w piątek.

— W rajskim ogrodzie komedję w 4 aktach R. Bernauera i R. Oesterreichera, obfitującą w sensacyjne momenty, obecnie przygotowuje zespół Teatru Polskiego dla ostatniego występu Marii Gorczyńskiej, która urlop niebawem się kończy. Premiera „W rajskim ogrodzie” w piątek.

— W rajskim ogrodzie komedję w 4 aktach R. Bernauera i R. Oesterreichera, obfitującą w sensacyjne momenty, obecnie przygotowuje zespół Teatru Polskiego dla ostatniego występu Marii Gorczyńskiej, która urlop niebawem się kończy. Premiera „W rajskim ogrodzie” w piątek.

KINO
„HELIOS” Film tysiąca sensacji! Najcudowniejszy Film Świata! Super-Superszagler „UFA”
Wileńska 38.
„SZPIEDZY”
Reżyserja FRYDERIKA LANGA, w rolach głównych Rudolf Klein-Rogge, Willi Fritsch, demoniczna Gerda Maurus i wioślarnia Lien Deyres. Szczyt nowoczesnej techniki.
Oszalałymi zdjęciami straszliwej katastrofy kolejowej. Kobiety szpiedzy i ich zwodnicza praca! Polowanie na ludzi. Każdy powinien zobaczyć, gdyż szpiedzy kryją się między wami!
Honorowe bilety Upraszają się o przybycie na początku seansów
nieważne o godz. 4, 6, 8 i 10. 15.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— **Przejechany samochodem.** Około domu Nr. 19 przy ul. Kolejowej samochód ciężarowy, należący do Państwowego Monoplu Spirytusowego najechał na przechodzącego Notęsa Gurwicza (W. Pohlanka 9), któremu rozbilo głowę oraz nogę. Poszkodowanego dostawiono do szpitala żydowskiego. Szofera Aleksandra Michalowskiego aresztowano.

— **Na „występy”** Dn. 19 bm. przybył do Wilna znany w Warszawie złodziej zawodowy Janek Frydland, który dokonał ok. 100 kradzieży. W nocy na 20 bm. Frydland aresztowano.

— **Śmierć pod kołami pociągu.** Dnia 21 b. m. na szlaku Oszmiana — Gudogaj w celu pozabawienia się życia rzucił się pod pociąg osobowy Nr. 413 30-letnia Weronika Halen (Dobroczyzna 2). Przyczyna samobójstwa nieporozumienia rodzinnego. Zwłoki dostawiono do kostnicy przy szpitalu Sw. Jakoba.

— **Napad na posterunkowego.** W nocy na 21 b. m. 3 bandytów na ul. Wielkiej usiłovali rozbici posterunkowego. Posterunkowy rozstrzelał jednego osobnika, którym się okazał Alfons Harasimowicz.

— **Ustalono iż Harasimowicz poszukiwany przez sędziego śledczego w sprawie dokonanego oszustwa i kradzieży.**

— **Cenny przemysł.** Żołnierze K. O. P. patrolujący w pobliżu fabryki (rejon Rudziński) zauważyli mężczyznę prowadzącego byka z Litwy. Zobaczywszy żołnierzy przemienił się w „żywy towar” i zbiegł z powrotem na teren Litwy. Żywy przemysł odesłano do Urzędu Celnego w Wilnie.

— **Samobójstwo 56-letniego.** W nocy na 22 b. m. w celu pozabawienia się życia powiesił się 56-letni Chaim Elstein (Kwiatowa 1). Zwłoki zabezpieczono. Przyczyna samobójstwa nieznana.

— **Policjant napadnięty przez włóciannina.** Przed kilkunastu dniami w zaskakująco podstępnie skradziono dwie krowy. Wypadek tym razem sądził policja z Jaszyn. Na miejsce wydelegowano poster. Antoni Knut, celem przeprowadzenia dochodzenia. Jak wynika ze słów poszkodowanego kradzieży tej miał dokonać niejaki Subocz. Kiedy posterunkowy Knut wszedł na dziedziniec domu Subocza ojciec jego Władysław począł krzyczeć posterunkowego, a następnie doprowadzony do wściekłości prosił zawezwania syna dla zbadania go rzucił się na post. Knuta podrapał mu twarz i kopnął w nogę. Obecni przytem sąsiedzi obezwładnili napastnika. Został on aresztowany i czeka go teraz sroga kara.

— **Podkreślone należy,** że poster. Knut uważany jest przez władze zwierzchnie jako dzielny i wzorowy policjant.

SPORT.

Polonia (Przemyśl) — 1 p. pleg. 3:0

Zawiedliśmy się na Polonii zupełnie. Drużyna, która umiała zwyciężyć niejedną polską i zagraniczną drużynę na ten raz nie pokazała nam nic prócz niezłego startu i sporę doży ciępliwości w stosunku do brutalnego przeciwnika.

Zamiast przewidywanej przewagi pierwsza połowa meczu przeszła raczej pod znakiem lekkiej przewagi miejscowych, którzy jakkolwiek znacznie powolniejsi i niegrabi, jednak umieli utrzymać grę na polowie gości. Legioniści mieli cały szereg dogodnych pozycji, co, kiedy atak ich (najlepsza linia drużyny) nie umiał wykorzystać momentów.

Do przerwy prawy łącznik gości wykorzystując podbramkowe zamieszanie i strzelą celnie, w 20 min. później lewo — skrzydłowy silnym strzałem zdobywa drugą bramkę.

Po przerwie goście opanowują sytuację, jednak dobra obrona 1 pułku psuje cały szereg groźnych wypadów. Przed końcem pada trzecia i ostatnia bramka.

U gości na specjalne wyróżnienie zasługuje pomoc, całość jednak nie dorasta jeszcze do tego aby równać się z drużynami Ligi, bodaj nawet słabszymi. Trudno jest uwierzyć aby Polonia dała sobie radę bodaj z T.K. Słom lub Hasmoniej Lwowska nie mówiąc już o innych drużynach ligowych.

U gospodarzy tyły „do wytrzymania” zato atak „pod psem”. Na wyróżnienie zasługuje obrońcy i Truchan w pomocy. Sędziował zbyt łagodnie, gdyż nie reagował na niesportowe triki (umyślne kopanie) gospodarzy — p. Kostanowski.

Niedzielne mecze ligowe.

Warszawa, Warszawianka — Warta 1:1 (1:0).

Łódź, ŁKS — Czarni 2:0 (1:0).

Lwów, Turysta Hasmonia 1:0 (1:0).

Lwów, Wisła Pogoń 2:0 (1:0).

Kraków, Polonia — Cracovia 1:0 (1:0).

Katowice, Śląsk Ruch 1:0 (1:0).

Obecnie tabela ligowa wygląda następująco:

1) Wisła gier 24 pkt. 37, 2) Warta gier 25 pkt. 36, 3) Cracovia gier 25 pkt. 32, 4) Legia gier 24 pkt. 30, 5) Pogoń gier 26 pkt. 30, 6) F. C. gier 23 pkt. 28, 7) Polonia gier 25 pkt. 28, 8) Turysta gier 25 pkt. 26, 9) Czarni gier 22 pkt. 24, 10) Ruch gier 25 pkt. 26, 11) Warszawianka gier 23 pkt. 23, 12) ŁKS. gier 24 pkt. 20, 13) Hasmonia gier 25 pkt. 15, 14) Śląsk 24 gry pkt. 10, 15) TKS. gier 28 pkt. 6.

RADJO.

Wtorek dnia 32 października 1928 r.

11,55—12,00: Transmisja z Warszawy: sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie oraz komunikat meteorologiczny, 16,10—16,30: Odczytanie programu dziennego i chwila literacka, 16,30—16,45: Chwila strzelecka, 16,45—17,20: Audycja literacka z cyklu „Współcześni poeci polscy” piosenki żołnierskie Kornela Makuszyńskiego w wyk. Haliny Hohendörferówny. Słowo wstępne wygł. Józef Wierzyński, 17,20—17,35: Pogadanka w związku z premiej „Czarna Pawła” Merezkowskiego w Reducie wygł. Tadeusz Turkowski, 17,35—18,00: Transmisja odczytu z Poznania, 18,00—18,55: Tr. z W-wy. Muzyka operowa wyk. orkiestra PR. pod dyr. Józefa Ozińskiego, Franciszek Freszel (baryton) i prof. Ludwik Urstein (akomp.) W progr. Verdi i Wagner, 18,55—19,20: Odczytanie programu na środe, komunikaty, rozmaitości i muzyka z płyt gramofonowych, 19,20—19,35: Transmisja Opery Poznańskiej „Lacme” Delibes’a. Poczem nastąpi tr. z W-wy komunikatów: PAT, policyjny, sportowy i inne.

Cała intryga miłosna i cały „dane macabre”, rozgrywający się dokoła Baryki, Karoliny i Wandy, odbywa się w stylowych wnętrzach Nowicy, — gdyż nawet bał został również przeniesiony z Odolona do Nawicy, w celu temu większego skoncentrowania akcji. Rzecz jasna, że w związku z tem zostały zmodyfikowane niektóre sceny, jak np. spotkanie miłosne Laury i Baryki w ogrodzie podczas bału. Jest to scena, której realizm został złagodzony przez przeniesienie jej na taras dworu. Tu rozgrywa się cudownie liryczna scena miłosna pomiędzy Sawanem a Gorczyńską.

Nema takiej dekoracji w filmie, która by nie była doskonale zamkniętą w sobie dziełem sztuki. Nad najdrobniejszymi szczegółami czuwa tu prof. Rouc.

Tworzy się „Przedwiośnie” w jakimś zapamiętaniu twórców, które udziela się jednakowo reżyserji, jak i artystom. Jest w tem coś więcej, niż w dotychczasowych naszych filmach. Zda się, że to genialny duch Żeromskiego czuwa nad poczynaniami artystów i dodaje im siły niewyczerpanej, że zdumieniem przyglądamy się Jaraczowi, który wcielił się tak całkowicie w postać Seweryna Baryki i z takim niesłychanym przejęciem wyłania wizję „szklanych domów”, że potem wyczerpanego długiego leży bez ruchu. A Sawan... A sceny miłosne pomiędzy nim a Gorczyńską, które przedziwną swą subtelnością przypominają najpiękniejsze sceny słynnych arcydzieł zagranicznych, a które wrzują się tak głęboko w pamięć każdego widza, a szczególnie każdej kobiety! A skrupulatność, z jaką realizuje się fragmenty społeczne „Przedwiośnia”. Zona Wielkiego Piszarza, p. Anna Żeromska, będąc obecną przy zdjęciach, zwracała się wciąż do współautora scenariusza, Anatola Sterna, z wyrazami zdumienia dla ogromu pracy, włożonej w najbliższą scenę. A przecież scen takich jest w tym obrazie ilość nieskończona!

Więcej naprawdę można wierzyć, że film ten będzie objawieniem najczystszej sztuki, że ukaże tysiącom widzów najgłębsze niepokój i najintymniejsze marzenia tego pisarza, którego słusznie nazwano „sercem serc”.

W. K.

OFIARY.

— M. O. na internat dla niewidomych dzieci

SPORT.

Polonia (Przemyśl) — 1 p. pleg. 3:0

Zawiedliśmy się na Polonii zupełnie. Drużyna, która umiała zwyciężyć niejedną polską i zagraniczną drużynę na ten raz nie pokazała nam nic prócz niezłego startu i sporę doży ciępliwości w stosunku do brutalnego przeciwnika.

Zamiast przewidywanej przewagi pierwsza połowa meczu przeszła raczej pod znakiem lekkiej przewagi miejscowych, którzy jakkolwiek znacznie powolniejsi i niegrabi, jednak umieli utrzymać grę na polowie gości. Legioniści mieli cały szereg dogodnych pozycji, co, kiedy atak ich (najlepsza linia drużyny) nie umiał wykorzystać momentów.

Do przerwy prawy łącznik gości wykorzystując podbramkowe zamieszanie i strzelą celnie, w 20 min. później lewo — skrzydłowy silnym strzałem zdobywa drugą bramkę.

Po przerwie goście opanowują sytuację, jednak dobra obrona 1 pułku psuje cały szereg groźnych wypadów. Przed końcem pada trzecia i ostatnia bramka.

U gości na specjalne wyróżnienie zasługuje pomoc, całość jednak nie dorasta jeszcze do tego aby równać się z drużynami Ligi, bodaj nawet słabszymi. Trudno jest uwierzyć aby Polonia dała sobie radę bodaj z T.K. Słom lub Hasmoniej Lwowska nie mówiąc już o innych drużynach ligowych.

U gospodarzy tyły „do wytrzymania” zato atak „pod psem”. Na wyróżnienie zasługuje obrońcy i Truchan w pomocy. Sędziował zbyt łagodnie, gdyż nie reagował na niesportowe triki (umyślne kopanie) gospodarzy — p. Kostanowski.

Niedzielne mecze ligowe.

Warszawa, Warszawianka — Warta 1:1 (1:0).

Łódź, ŁKS — Czarni 2:0 (1:0).

Lwów, Turysta Hasmonia 1:0 (1:0).

Lwów, Wisła Pogoń 2:0 (1:0).

Kraków, Polonia — Cracovia 1:0 (1:0).

Katowice, Śląsk Ruch 1:0 (1:0).

Obecnie tabela ligowa wygląda następująco:

1) Wisła gier 24 pkt. 37, 2) Warta gier 25 pkt. 36, 3) Cracovia gier 25 pkt. 32, 4) Legia gier 24 pkt. 30, 5) Pogoń gier 26 pkt. 30, 6) F. C. gier 23 pkt. 28, 7) Polonia gier 25 pkt. 28, 8) Turysta gier 25 pkt. 26, 9) Czarni gier 22 pkt. 24, 10) Ruch gier 25 pkt. 26, 11) Warszawianka gier 23 pkt. 23, 12) ŁKS. gier 24 pkt. 20, 13) Hasmonia gier 25 pkt. 15, 14) Śląsk 24 gry pkt. 10, 15) TKS. gier 28 pkt. 6.

UZUPEŁNIAM

Rozesłany przed niedawnym czasem cennik maszyn rolniczych sezonu zimowego w składzie moim

Uzupełniam

następującymi, sprowadzonymi do składu maszynami:

(Upraszam o wycięcie i włożenie do cennika)

Sieczkarnia CCX „Prima” z dużym kołem zamachowym, na 2 gatunki sieczki, z nożami Busatisa Zł. 105.—

Sieczkarnia CCX „Sierpczanka” s/m. Bentalla z dużym kołem zamachowym, na 2 gatunki sieczki, z nożami angielskimi Burasa Zł. 110.—

Sieczkarnia SA2 „Sierpczanka” z wagą, dużym kołem zamachowym, na 2 gatunki sieczki, noże angielskie Burasa Zł. 120.—

Młocarnia L2 18” fabryki Wacława Moritza, ręczno-maneżowa, bębnowa Zł. 425.—

Maneże — Dł. fabr. Wacława Moritza, jednodźwizowy, z 2 przekładniami o 25 i 33 obrot. Zł. 405.—

Maneże s/m Claytona, jednodźwizowy z 2 przekładniami o 25 i 32 obrot. Zł. 310.—

Ceny na niektóre przedmioty, podane w cenniku moim, uległy zmianie.

ZYGMUNT NACRODZKI

Wilno, Zawalna 11-a

Skład maszyn i narzędzi rolniczych.

Wypadek, tupeż, wysilenie uszu

„Esencja Chinowa — Chmielowa”

„Mydło Chinowa — Chmielowa” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, sklepy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Preta Nr 16.

Wyd. Zdr. Publ. Nr 154.

Wypadek, tupeż, wysilenie uszu

„Esencja Chinowa — Chmielowa”

„Mydło Chinowa — Chmielowa” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, sklepy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Preta Nr 16.

Wyd. Zdr. Publ. Nr 154.

Wypadek, tupeż, wysilenie uszu

„Esencja Chinowa — Chmielowa”

„Mydło Chinowa — Chmielowa” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, sklepy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Preta Nr 16.

Wyd. Zdr. Publ. Nr 154.

Wypadek, tupeż, wysilenie uszu

„Esencja Chinowa — Chmielowa”

„Mydło Chinowa — Chmielowa” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, sklepy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Preta Nr 16.

Wyd. Zdr. Publ. Nr 154.

Wypadek, tupeż, wysilenie uszu

„Esencja Chinowa — Chmielowa”

„Mydło Chinowa — Chmielowa” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, sklepy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Preta Nr 16.

Wyd. Zdr. Publ. Nr 154.

Wypadek, tupeż, wysilenie uszu

„Esencja Chinowa — Chmielowa”

„Mydło Chinowa — Chmielowa” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, sklepy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Preta Nr 16.

Wyd. Zdr. Publ. Nr 154.

Wypadek, tupeż, wysilenie uszu

„Esencja Chinowa — Chmielowa”

„Mydło Chinowa — Chmielowa” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, sklepy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Preta Nr 16.

Wyd. Zdr. Publ. Nr 154.

Wypadek, tupeż, wysilenie uszu

„Esencja Chinowa — Chmielowa”

„Mydło Chinowa — Chmielowa” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, sklepy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Preta Nr 16.

Wyd. Zdr. Publ. Nr 154.

Wypadek, tupeż, wysilenie uszu

„Esencja Chinowa — Chmielowa”

„Mydło Chinowa — Chmielowa” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, sklepy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Preta Nr 16.

Wyd. Zdr. Publ. Nr 154.

Wypadek, tupeż, wysilenie uszu

„Esencja Chinowa — Chmielowa”

„Mydło Chinowa — Chmielowa” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, sklepy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Preta Nr 16.

Wyd. Zdr. Publ. Nr 154.

Wypadek, tupeż, wysilenie uszu

„Esencja Chinowa — Chmielowa”

„Mydło Chinowa — Chmielowa” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, sklepy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Preta Nr 16.

Wyd. Zdr. Publ. Nr 154.

Wypadek, tupeż, wysilenie uszu

„Esencja Chinowa — Chmielowa”

„Mydło Chinowa — Chmielowa” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, sklepy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Preta Nr 16.

Wyd. Zdr. Publ. Nr 154.

Wypadek, tupeż, wysilenie uszu

„Esencja Chinowa — Chmielowa”

„Mydło Chinowa — Chmielowa” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, sklepy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Preta Nr 16.

Wyd. Zdr. Publ. Nr 154.

Wypadek, tupeż, wysilenie uszu

„Esencja Chinowa — Chmielowa”

„Mydło Chinowa — Chmielowa” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, sklepy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Preta Nr 16.

Wyd. Zdr. Publ. Nr 154.

Wypadek, tupeż, wysilenie uszu

„Esencja Chinowa — Chmielowa”

„Mydło Chinowa — Chmielowa” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, sklepy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Preta Nr 16.

Wyd. Zdr. Publ. Nr 154.

Wypadek, tupeż, wysilenie uszu

„Esencja Chinowa — Chmielowa”

„Mydło Chinowa — Chmielowa” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, sklepy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Preta Nr 16.

Wyd. Zdr. Publ. Nr 154.

Wypadek, tupeż, wysilenie uszu

„Esencja Chinowa — Chmielowa”

„Mydło Chinowa — Chmielowa” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, sklepy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Preta Nr 16.

Miejski Kinematograf

Kulturalno-Oświatowy

SALA MIEJSKA

ul. Ostrobramska 5.

Kino „Polonia”

A. Mickiewicza 22.

Dziś! Wszczęta nowość i sensacja dla Wilna! PIERWSZY FILM DZWIĘKOWY W POLSCE.

Wszystko, co

ujrzycie-usłyszycie!

„Pancernik Atlantic” — dramat w 10 aktach, ilustrujący tragiczne dzieje oficera marynarki angielskiej w bohaterskiej walce o honor i miłość.

Bal na pancerniku Walke z Arabami Bombardowanie miast z aeroplanów i pancerników! Zwycięstwo miłości i prawdy! W rolach głównych: Lilian Oldhand i Henry Edwards. Orkiestra pod dyrykcją p. Wł. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 4-ej.

Następny program: „KRÓL SZPADY”.

Kino „Piccadilly”

WIELKA 42.

Dziś! Po raz pierwszy w Wilnie! Czołowy film europejskiej produkcji 1828/1919 r. HARRY LIEBKE człowiek o najniższym uśmiechu, ulubieniec kobiet wileńskich w dramacie obyczajowo-erotycznym z życia wielkiego miasta

„Noce szale” — dramat namiętności ludzkiej w 12 wielk. akt. Olsniwające maskarady i kabarety z udziałem najpiękniejszych kobiet Paryża i Londynu. Film który treścią i szalone bogactwem wystawy przewyższa wszystkie dotychczasowe arcydzieła. Ceny nie podwyższone

Kino „Wanda”

Wielka 30.

Dziś! Najpotężniejsza symfonia zmysłów! Zapewniamy, że to druga „Gehenna Miłości” „TRAGEDIA TULACZKI KSIĘŻNY TRUBECKIEJ” — potężny dramat w 12 akt. z tulaczego życia arystokracji rosyjskiej, pozabawiony ojczyzny. W rol. g. uroczą Madę Christans, Bruno Kastner. Podczas wyświetlania filmu koncert znakomitego barytona, który wykona szereg cygańskich romansów „Pożalej”, „Wolga, Wolga”, i „Ojczyzna moja”.

UWAGA! Bilety honorowe i jednorazowe na premierę, soboty i niedziele nieważne.

Wielki wybór krajowych i zagranicznych instrumentów, tylko gwarantowanej jakości. Ceny reklamowe.

Wielki wybór krajowych i zagranicznych instrumentów, tylko gwarantowanej jakości. Ceny reklamowe.

Wielki wybór krajowych i zagranicznych instrumentów, tylko gwarantowanej jakości. Ceny reklamowe.

Wielki wybór krajowych i zagranicznych instrumentów, tylko gwarantowanej jakości. Ceny reklamowe.

Wielki wybór krajowych i zagranicznych instrumentów, tylko gwarantowanej jakości. Ceny reklamowe.

Wielki wybór krajowych i zagranicznych instrumentów, tylko gwarantowanej jakości. Ceny reklamowe.

Wielki wybór krajowych i zagranicznych instrumentów, tylko gwarantowanej jakości. Ceny reklamowe.

Wielki wybór krajowych i zagranicznych instrumentów, tylko gwarantowanej jakości. Ceny reklamowe.

Wielki wybór krajowych i zagranicznych instrumentów, tylko gwarantowanej jakości. Ceny reklamowe.

Wielki wybór krajowych i zagranicznych instrumentów, tylko gwarantowanej jakości. Ceny reklamowe.

Wielki wybór krajowych i zagranicznych instrumentów, tylko gwarantowanej jakości. Ceny reklamowe.